

Protest trwa

Data publikacji: 17.04.2006 0:00



brak zdjęcia

Jeden z głodujących pracowników bielskiego oddziału firmy K-Tel trafił w południe do szpitala. Rzecznik protestujących Edward Stalewski powiedział, że mężczyzna głoduje od czwartku. W K-Telu, gdzie od 13 dni trwa protest, głodówkę nadal prowadzi 11 osób. Protest w K-Telu rozpoczął się po zapowiedzi władz, że w bielskim oddziale konieczne są zwolnienia i obniżenie płac pracownikom, którzy pozostaną. Przedstawiciele załogi mówili, że spółka zamierzała wypowiedzieć umowy około połowie pracowników. Dyrekcja twierdzi, że zwolnienia obejmą 15 do 20 proc. załogi.

W akcji bierze udział około 160 z 200 pracowników okręgu, którzy okupują pomieszczenia firmy. W minioną środę rozpoczęła się głodówka, do której przystąpiło 10 osób, a w czwartek kolejne dwie. Głodujący pracownicy przyjmują tylko płyny.

Święta wielkanocne pracownicy spędzili w pomieszczeniach spółki. W niedzielę wielkanocną proboszcz parafii Świętego Mikołaja ksiądz Zbigniew Powada odprawił połowę mszę świętą. Pracownicy spotykają się przed bramą wejściową z rodzinami